

ZAMÓW  
PRENUMERATĘ  
i odbierz UPON INEK

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ SKŁADANIA  
ZAMÓWIENIA

ZADZWOŃ 81 46 26 835

CZWARTEK 17 MAJA 2012 r.

# dziennik WSCHODNI

KONKURS ROWEROWY  
ZRÓB ZDJĘCIE,  
WYGRAJ ROWER



WIECEJ NA STRONIE 8

## Na zakupy do Apollo

Możliwe, że jeszcze w tym roku dawne kino przy ul. Peowiaków w Lublinie doczeka się przebudowy

STRONA 4

Cena 1,70 zł (w tym 8% VAT) w prenumeracie 0,88 zł

Rok XVIII Nr 95 (4781) ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325 www.dziennikwschodni.pl

Redaktor wydania: Jerzy Szubiela

POGODA

8°C 6°C

WIATR ZACHODNI ~20 km/h

DZWOŃ DO NAS ZA DARMO  
800 303 983

Dyżur redakcyjny w godz. 10-19

81 46 26 865

Łukasz Minkiewicz

alarm24@dziennikwschodni.pl

Ostre smaki



**BIZNES** Parczewska musztarda ma podbić Polskę. Potem Europę. Ruszyła rynekowa ofensywa.

STRONA 2

Bo student zasypia



**LUBLIN** Zajęcia na uczelni powinny być ciekawsze – uznali studenci UMCS i ocenili wykładowców.

STRONA 2

sweetdeal



**DZIŚ** 60 proc. rabatu na masaż gorącymi kamieniami wraz z sauną i łaźnią w Shirin Spa.

STRONA 5

LOTERIA

MIESZKANIE  
ZA CZYTANIE

W KAŻDEJ CHWILI  
MOŻESZ WŁĄCZYĆ  
SIĘ DO GRY

46,25 m<sup>2</sup>  
w Lublinie



Mieszkanie  
buduje

wikano

ŚLEDZTWO Prokuratura szuka autora antysemickich afiszy

# Brunatna fala nad Lublinem

**■ Kolejny atak na Tomasza Pietrasiewicza, szefa Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN. W Lublinie pojawił się wczoraj antysemicki plakat z jego zdjęciem i zaproszeniem na spektakl „Icka ulice, Srula kamienice, czyli jak grabić Polskę w majestacie prawa”.**

RAFAŁ PANAS

panas@dziennikwschodni.pl

Pietrasiewicz i jego ośrodek (podlega Urzędowi Miasta w Lublinie) od lat angażuje się w upamiętnianie przeszłości miasta. Szczególną uwagę zwraca na losy mieszkańców zniszczonej przez Niemców dzielnicy żydowskiej.

Antysemicki plakat pojawił się wczoraj m.in. na drzwiach wejściowych do klatki schodowej domu, w którym mieszka Pietrasiewicz, a także na przystankach autobusowych. To fałszywka ze zdjęciem Pietrasiewicza zapraszająca w imieniu „Ośrodka Brama Grodzka - Teatr Nerwica Natręctw” na spektakl „Icka ulice, Srula kamienice, czyli jak grabić Polskę w majestacie prawa”.



**Antysemicki plakat, wymierzony w Tomasza Pietrasiewicza, na jednym z przystanków komunikacji miejskiej w Lublinie. Zareagował prezydent miasta Krzysztof Żuk i również skierował zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do prokuratury**

nice, czyli jak grabić Polskę w majestacie prawa”. Żeby nikt nie miał wątpliwości o co chodzi, autor umieścił na plakacie żydowskie gwiazdy. Na dole telefon i adres ośrodka.

– Jeśli ktoś uważa, że żyjemy w kraju, gdzie nie ma antysemityzmu i obsesji związanych z Żydami, to jest w głębokim błędzie – komentuje Pietrasiewicz. – Ktoś chce mnie napiętnować za kreć robotę przeciwko Polsce i narodowi – mówi z ironią. – Nie mam wpływu na takie zachowania, a jak nie mam, to się nie boję. Ale niech policja zrobi coś konkretnego w tych sprawach.

– Dostaliśmy zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Zaczniemy od czynności sprawdzających pod kątem rozpoznania materiałów publicznie nawołujących do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych lub rasowych – informuje Jadwiga Nowak, szefowa Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ.

– ucina Robert Kozłowski, prezes Motoru Lublin SA. Ale sprawa wydaje się jasna, bo prezes przyznaje, że klub posługuje się oficjalnie logo z wieńcem laurowym, czyli tym, które chce zastrzec „Groszek”.

Sprawa jest bulwersująca dla wielu osób wywodzących się ze środowiska Motoru i nie tylko.

Zawiadomienie złożył pracownik ośrodka. Nowak już w grudniu ub. roku przyznała, że w Lublinie można zaobserwować mobilizację środowisk neonazistowskich i skrajnej prawicy.

– Policjanci pracują nad sprawą plakatów, m.in. przeglądają monitoring – informuje Janusz Wójtowicz, rzecznik lubelskiej policji.

Pietrasiewicz dodaje, że zawsze zdarzały się incydenty, ale teraz jest ich więcej i są poważniejsze. Nieznani sprawcy wrzucili cegłę z narysowaną swastyką i petardą do jego mieszkania w grudniu 2010 r. Policja ich nie znalazła i śledztwo umorzono. Nie wiadomo też, kto w listopadzie ub. roku podłożył na parapiecie okna Pietrasiewicza atrapę bomby. Bandyty wymalowali swastyki na samochodzie Dariusza Libionki, historyka z Muzeum na Majdanku, specjalisty od Holocaustu. Wcześniej obrzucili jego dom kamieniami z przyczepionymi petardami.

Dlaczego nie schwytało sprawców tych ataków? – Trudno o świadków, nie wiemy, czy mamy do czynienia z człowiekiem czy z grupą. Są sprawy łatwe i trudniejsze, te należą do tych z górnej

półki. Jestem dobrej myśli, że kogoś w końcu namierzemy – mówi Wójtowicz.

**DLA DZIENNIKA**

Marcin Kornak, redaktor naczelny magazynu „Nigdy Więcej”

► Od kilku miesięcy z narastającym niepokojem obserwujemy wielokrotnienie zdarzeń rasistowskich, antysemickich czy neofaszystowskich. Takiej sytuacji nie było od czasu, kiedy przedstawiciele Młodzieży Wszechpolskiej weszli do parlamentu. Skrajna prawica wyraźnie się ożywiła. Na naszych oczach organizacje takie jak Obóz Narodowo-Radykalny czy Młodzież Wszechpolska zawłaszczają rocznice wydarzeń patriotycznych. Wykorzystują do swoich celów również protesty społeczne, np. przeciwko ACTA. Mobilizacja skrajnej prawicy bierze się m. in. z poparcia partii prawicowych głównego nurtu politycznego. Widać także sojusz skrajnej prawicy ze środowiskiem pseudokibiców piłkarskich. Zdarzenie, do którego doszło w Lublinie, jest skutkiem owych tendencji. Aby zaradzić pojawianiu się kolejnych takich przestępstw, należałoby wreszcie zacząć ustalać i sprawiedliwie osądzać ich sprawców. ●

## Logo klubu Motor dla kibola „Groszka”?

Paweł G., znany wśród kibiców Motoru Lublin jako „Groszek”, złożył wniosek do Urzędu Patentowego RP o zastrzeżenie logo klubu na potrzeby własnej firmy. Klub jest zaskoczony. O sprawie poinformowała wczoraj „Gazeta Wyborcza Lublin”. Okazało się, że o wniosku

„Groszka” nie wiedział ani klub, ani miasto będące większościowym udziałowcem piłkarskiej spółki. Teraz obie strony zastanawiają się, jak wybrnąć z kłopotliwej sytuacji. Bo jeśli urząd zastrzeże logo, to Motor nie tylko nie zarobi na nim, np. sprzedając gadzety, ale sam będzie musiał zapłacić Pawłowi

P. za używanie znaku. Prezydent Krzysztof Żuk już zapowiedział, że nie dopuści do zastrzeżenia logo i wystąpi do Urzędu Patentowego w tej sprawie. A klub na razie milczy. – Naradzamy się z naszymi prawnikami. Dopóki nie wyjaśnimy całej sytuacji, nie będziemy niczego komentować

– ucina Robert Kozłowski, prezes Motoru Lublin SA. Ale sprawa wydaje się jasna, bo prezes przyznaje, że klub posługuje się oficjalnie logo z wieńcem laurowym, czyli tym, które chce zastrzec „Groszek”. Sprawa jest bulwersująca dla wielu osób wywodzących się ze środowiska Motoru i nie tylko.

Paweł G. ma na swoim koncie prawomocny wyrok za znieważenie w 2008 roku ówczesnego prezesa klubu Tomasza Chmury. Odpowiada też za zachowanie z meczu w ub. roku, kiedy opłut pracownicę służb ochrony i zaatakował ochroniarza. (RED)



Paweł G. chce zastrzec to logo Motoru

FOT. MOTOR LUBLIN